KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 8go Lipca 1865 r. | № 152. | ROK 44. | 26 Czerwca / 8 Lipca 1865 r.

Sobota. | Rano ciepła st. 15; w poł. st. 25. Wysok. wody st. 2. c. 1. (Ubywa.) | Ubyło dnia minut 16. | Jutro, ŚŚ. Jana z Dukli, Cyrylla Biskupa i Śtej Anatolji M.

— *Rektor Szkoły Głównej* zawiadamia, że w skutek rozkazu JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa, wywołanego wnioskiem b. Jenerał Gubernatora Gubernji Wileńskiej, Kowieńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej, Jenerała-Piechoty Hrabiego Murawiewa, — młodzież pochodząca z pomienionych Gubernji, a nadto z Gubernji Mohilewskiej i Witebskiej, nie inaczej będzie przyjmowaną do tutejszych Zakładów naukowych jak za zezwoleniem miejscowych Gubernatorów. Wszyscy więc Studenci Szkoły Głównej pochodzący z wymienionych tu Gubernji, ażeby mogli być zapisanemi na rok przyszły, powinni świadectwa takowe pozyskać, bez względu na te, na zasadzie których do Szkoły Głównej przyjętemi zostali, te bowiem w skutek nowego rozporządzenia ważność swoją utraciły. Synowie wojskowych i urzędników lub też właścicieli nieruchomości w Królestwie stale tu zamieszkałych, chociażby byli rodem z Cesarstwa, przepisowi temu nie podlegają. (Dz: War:).

— *Naczelnik Kancellarji Banku Polskiego.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do art. 256 Instrukcji z d. 9 (21) Lipca 1840 r. dla Banku wydanej, zwykłe czynności Banku, zawieszają się przez czas od 10 (22) Lipca do d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. dla sprawdzenia półrocznych rachunków. W czasie tym oprócz wymiany biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwyczajnych odbywać się będzie; żadne wpływy ani też wypłaty, dopełniane nie będą. — *J. Makulec.* (Dz: Warsz:)

— Jutro w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, o godzinie 12½, odbędzie się Nabożeństwo za spokój duszy Karola i Roberta *Szumanów;* na które, pozostała Matka i Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (10,328.)

— Walerja *Braun*, Panna, Córka Obywatela z Kalisza, lat 23 licząca, onegdaj przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi w dniu jutrzejszym o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na które, zaprasza się Krewnych i Znajomych. (10,325.)

— Józefa z Karwowskich *Lewińska*, Żona Xięgarza tutejszego, zmarła w Suwałkach dnia 5 b. m.

— Dzięki Ci składam zacny przyjacielu męża mego, nie wymieniam Twego nazwiska, bo wiem że Twą skromność bym obraziła, jest ono zapisane na karcie Przedwiecznego, gdzie wszystkich ludzi dobre uczynki są zebrane. Ty Panie jesteś wzorem prawdziwej przyjaźni, bo nie tylko jej dochowałeś do końca życia swego przyjaciela, lecz i po jego śmierci byłeś opiekunem jego wdowy i sieroty w każdej chwili, gdy tego wymagała potrzeba; dziś zaś pokazałeś się opiekuńczym aniołem z nieba mi zesłanym, w okrutnej chwili, gdy sroga śmierć wydarła z mego łona jedyną i najdroższą córkę moją, bez Twej pomocy i ulgi byłabym sama padła pod ciosem strasznego ciężaru; nie miałby kto nawet pochować zwłok najkochańszego dziecka mojego, gdybyś Ty Panie swych starań i zabiegów nie był użył, dzięki Ci za to składam i proszę Boga o błogosławieństwo dla całej Twojej rodziny. Dzięki Ci składam szanowny Kapłanie, który w niewielu wyrazach skreślając bieg życia mej córki wlałeś balsam do serca mego, a wszystkich przytomnych rozczulił Twą tkliwą mową. Dzięki Wam zacni przyjaciele i znajomi, którzy w licznym orszaku raczyliście odprowadzić mą ukochaną córkę na cmentarz. Dzięki Ci zacna Młodzieży, która chcąc pocieszyć zbolałe serce matki, na własnych ramionach niosłaś do grobu zwłoki najdroższej dla mnie istoty, Niech Wam Bóg błogosławi oby serca Wasze zawsze były równie tkliwemi jak w tej chwili, oby je Bóg zachował od oziębłości i obłudy świata tego. *J. Kuczyńska.* (10204)

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej. — Gdy fundusze potrzebne na pokrycie procentów od akcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej za pierwsze półrocze r. b. przelane zostały do Kassy Głównej Towarzystwa, Rada Zarządzająca ma honor zawiadomić PP. Akcyonaryuszów, że począwszy od dziś do d. 8 Sierpnia b. r., wypłata kuponów czteroprocentowych od rzeczonych akcji: Rsr. 2 za kupon od akcji Serji Lit. A.; rs. 10 za kupon od Akcji Serji Litera B. dopełniana będzie w następujących Kassach Towarzystwa: 1) w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa od godziny dziesiątej z rana do godziny 2ej z południa; 2) w Berlinie w domu handlowym PP. Feig et Pincus; 3) w Amsterdamie w domu handlowym PP. Lippmann Rosenthal et Comp.; 4) w Wrocławiu w Szlązkiem Zjednoczeniu Bankowem; 5) w Krakowie w domu handlowym P. Antoniego Höltzel. Kupony złożone być winny z dołączeniem ich specyfikacji podług numeru porządkowego ułożonej, przez posiadacza kuponów podpisanej (w Kassie Głównej w Warszawie w tym celu udzielane będą bezpłatnie formularze). Dla dogodności Akcyonarjuszów kupony zaległe wypłacane będą w dniu 21 każdego miesiąca, poczynając od dnia 21 Sierpnia b. r., w Kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie.

— *(Rus. Inw.)* W Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych otwartą zostanie w początkach Września, wystawa obrazów, których przyjmowanie trwać będzie od 20go Lipca do 20go Sierpnia. Z tego powodu Akademja wzywa pragnących brać udział w wystawie, o nadesłanie jej przed 15tym Lipca następnych wiadomości: nazwiska posyłającego obraz z adresem i spisem przedmiotu obrazu, oraz objaśnienie, z jakiej strony światło pada, równie jak samą wielkość obrazu i jego cenę. Przesyłka powinna być uskuteczniona na koszt wysyłającego. (Dz: War:)

— Czytamy w rozkazie Prezydenta do Zarządu Administracyjnego Miasta z dnia 18 (30) z. m.: Ponieważ w skutek zatwierdzonego postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. powiększenia służby przy komisarzach administracyjnych miasta Warszawy, egzekucja o rozmaite należności lub niewykonania rozporządzeń urzędowych, przechodzi na obowiązek tychże komisarzy, przeto podając o tem do wiadomości służb magistratu, których to dotycze, polecam komisarzom administracyjnym: 1) aby zaraz za odebraniem z oddziału egzekucyjnego przy magistracie dełat zaległości podatkowych i kwitarjuszy paletów egzekucyjnych, a to pod kontrolą jaka tym celem jest zaprowadzoną, poinformowali dozorców rewirowych, że oni obowiązani są: a) wypisać z tychże delat, wszystkich debentów w obrębie ich rewirów do egzekucji wskazanych. b) Przekonać się na gruncie, czyli każdy z nich mieszka pod numerem wskazanym. c) Zażądać od każdego debenta okazania kwitu z opłaconej należności wykazanej na nim. d) W razie nieokazania kwitu oznajmić debentowi, że do uiszczenia należności na nim dochodzonej, egzekucją znaglonym zostanie. e) Jeżeli debent tłómaczyć się będzie, że kwit zagubił, przekonać się we właściwej kasie magistratu, czy rzeczywiście zapłacił wcześniej. Natychmiast udzielać odpowiednich stanowi rzeczy wiadomości zgłaszającym się dozorcom rewirowym, kasy miejskie są obowiązane pod odpowiedzialnością za zwłokę. 2) Po dokładnem przekonaniu się, że debenci wykazani, na gruncie się znajdują i rzeczywiście w dochodzonej opłacie zalegają, wypisane być winny w kancelarji komisarza, do zalegających kontrybuentów palety egzekucyjne: z zastosowaniem się do artykułów 1 i 13 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 19 (31 Lipca 1857 roku Nr 21,885, wedle których, egzekucja płatna dzieli się na dwa oddziały a każdy oddział na trzy stopnie. Do pierwszego oddziału należą debenci dłużni w jednej pozycji do włącznie rs. 30. Do drugiego, dłużni w jednej pozycji więcej nad rs. 30. Do dłużnych pierwszego oddziału wysyłane być mają palety egzekucyjne: w pierwszym stopniu na kop. 7½; w drugim stopniu na kop. 15, w 3-cim stopniu na kop. 22½. Do dłużników zaś oddziału drugiego: w pierwszym stopniu na kop. 15, w 2gim stopniu na kop. 22½, w 3cim stopniu na kop. 37½. Wysłanemu zaś na egzekucją, debenci w obu oddziałach, oprócz egzekutnego, które jest dla kasy miejskiej, uiścić są obowiązani kop. 7½ odkażdego paletu egzekucyjnego, nawet i wtedy, gdyby przed przybyciem egzekwenta na egzekucją, egzekwowani zaspokoili w dniu jego przybycia poszukiwaną należność, i uczynili zadość rekwizycjom władz miejscowych; a nawet i wtenczas, gdyby i wcześniej uiścili należność, lub zyskali zwolnienie a otrzymanego na to dowodu, w kancelarji komisarza dla odnotowania w księgach, nie zaprodukowali. W myśl następnego art. 14 powyższego postanowienia, każdy stopień egzekucji, zanim z kolei dalszy zarządzony zostanie, winien być dwa razy powtórzony, a odstęp między jedną egzekucją a drugą, stanowi dni siedm. W przypadkach wszakże nadzwyczajnych, niedopuszczających zwłoki w egzekucji, skrócenie terminu pozostawione jest magistratowi. Palety egzekucyjne zaopatrzone być winny podpisem komisarza, lub starszego sekretarza, a doręczanie onych, do dozorców rewirowych należy. Gdyby wyczerpnięte w powyższy sposób środki egzekucyjne nie skutkowały, dozorca rewirowy donosić ma o tem komisarzowi, a to z pojaśnieniem: czy przyczyną tego jest upor, czyli też niezamożność debenta. Komisarz po rozpoznaniu tego, zdaje raport magistratowi, który w miarę towarzyszących okoliczności, albo wprowadza w wykonanie rygor zastrzeżony art. 15 wspomnionego postanowienia, to jest: zarządza egzekucją nieodstępną albo sekwestrację, lub też poszukiwaną należność z zastosowaniem do udowodnionej zamożności kontrybuenta reguluje. Termin z którym komisarze administracyjni rozpoczną egzekucją w sposób dopiero opisany, oddzielnym rozkazem do zarządu administracyjnego miasta, wskazany zostanie. 6) Oprócz należytości delatami do egzekucji przekazywanych, wydawane będą do komisarzy administracyjnych szczegółowe polecenia magistratu o egzekucją rozmaitych rekwirowanych należności, lub o dopełnienie rozporządzeń urzędowych, które z wszelką ścisłością i pospiechem załatwiać należy. 8) Czynności dotychczasowych sekwestratorów miejskich, przechodzą na obowiązek komisarzy administracyjnych, i w czynnościach tych stosować się oni mają do postanowienia Rady Administracyjnej powyżej zacytowanego, księgi zaś prowadzić będą wedle wzorów przez magistrat wskazanych, które z oddziału egzekucyjnego otrzymają. (G. Polic.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym Mcu Maju r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 295, których koszt żywienia wynosił rs. 637 k. 49½. Sierot obojej płci osób 166, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 296 kop. 31. Do 15-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1409, których koszt żywienia wynosił rs. 856 k. 67½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 60, których samo żywienie kosztowało rs. 29 kop: 70½. W 2ch Domach Przytułku ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 57, których żywienie kosztowało rs. 52 kop: 4½ W domu przytułku ubogich kobiet i dzieci płci żeńskiej, dawniej pod opieką PP. Felicjanek zostających, było z przecięcia dziennie osób 47, koszt żywienia których, wynosił rs. 125 kop. 82. Na Obiadach 5-groszowemi zwanych, było dziennie osób 70, z tych na koszt JW. Hr: Namiestnika Królestwa osób 52, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 127 k. 5½. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 158, na sporządzenie której, wydano rs. 106 kop. 81. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od k. 90 do rs. 1 k. 50 osobom 44, w ogólnej summie rs. 46 k. 35. Jednorazowe od rs. 1 k. 50 do rs. 3, osobom 40, w ogólnej summie rs. 50. Z zapisu JW. Tomasza Hr: Łubieńskiego, osobom 11stu w ogólnej summie rs. 35 k. 50. W lekarstwach, okularch i paskach rupturowych osobom 241. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,598, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,231 kopiejek 91½. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 30, w kwocie rs: 1,476. Z Kassy pożyczkowej w Parafji Śgo Andrzeja, osobom — w kwocie rs. —. Nakoniec w ciągu mca Maja r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 7, do Zakładu sierot dziecko jedno. W tymże mcu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Jarmułowicz Anastazja lat 72, Karwowska Urszula lat 70.—Warszawa d. 30 Czerwca 1865 roku.—Vice-Prezes Administracji Ogólnej, St: *Ostrowski*.— Członek Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski*.

— Podajemy spis Uczniów, którzy w Gimnazjum w Suwałkach otrzymali Nagrody, Pochwały i Patenta.

W klassie Iszej: Nagrody: Mrajski Stanisław, Kossakowski Władysław, Markowski Antoni, Göerst Ludwik, Nowosadko Gabrjel, Kwiatkowski Józef; Pochwały: Pade Edmund, Bogusławski Władysław, Hałuszkiewicz Alexander, Rusiecki Józef, Dudziński Antoni, Jarzębowicz Karol, Sokołowski Józef, Bortnowski Józef, Chyliński Włodzimierz, Kamiński Franciszek, Strusiewicz Władysław; W klassie IIgiej: Nagrody: Niedźwiedzki Piotr, Nowicki Józef, Borysowicz Henryk, Chełmiński Romuald, Cholewiński Władysław; Pochwały: Kośmiński Andrzej, Bulwin Leon, Kunicki Tomasz, Guziewicz Wiktor, Białobłocki Franciszek; W klassie IIIej: Nagrody: Wiszniewski Leon, Kossakowski Roman, Mazurowski Bolesław, Wiszniewski Stefan, Pieniążek Wiktor, Göerst Klemens; Pochwały: Brzoska Zygmunt, Łyszkowski Leopold, Fergüss Czesław, Piętkowski Alexander, Kulwieć Józef: W klassie IVej: Nagrody: Chełmiński Antoni, Wnukowski Lucjan, Noniewicz Teofil, Filipkowski Józef; Pochwały: Bartoszewicz Walerjan, Wilczyński Leon, Kamiński Władysław, Życzkowski Tomasz, Cierpicki Józef, Kulwieć Kleofas; W klassie Vtej: Nagrody: Żaryn Szczepan, Sulicki Stanisław, Maciukiewicz Kazimierz, Sawicki Jan, Dworakowski Józef, Bartoszkiewicz Edward; Pochwały: Mrajski Michał, Batyr Andrzej; W klassie VIej: Nagrody: Muraszko Franciszek, Łapiński Konstanty, Starczewski Mieczysław, Lewandowski Edward, Raube Stanisław; Pochwały: Mierczyński Kazimierz, Koc Włodzimierz; W klassie VIImej: Nagrody: Honig Karol, Cholewiński Zygmunt, Krypendorf Franciszek,

Toczyłowski Antoni, Sarankiewicz Emiljan, Grabowski Roman; Pochwały: Narbutt Józef, Łempicki Bogusław, Köller Jan, Niedźwiecki Józef, Kujawski Kazimierz, Rode Jan, Jasiński Mieczysław, Teuwin Józef. Otrzymali świadectwa dojrzałości: B gusławski Edward, Borowski Franciszek, Borysowicz Stanisław, Brzostowski Korneljusz, Cholewiński Zygmunt, Czaplejewski Marcin, Erdman Edward, Gałdziewicz Franciszek, Grabowski Roman, Honig Karol, Jasiński Mieczysław, Karpus Kazimierz, Köller Jan, Kretowicz Adam, Krypendorf Franciszek, Kujawski Kazimierz, Łempicki Bogusław, Łubieński Seweryn, Mocarski Józef, Narbutt Józef, Niedźwiedzki Józef, Rode Jan, Rydzyński Roman, Sarankiewicz Emiljan, Skalski Juljan, Stackiewicz Edmund, Teuwin Józef, Toczyłowski Antoni, Uściński Ignacy, Wietcki Bolesław.

— W z. Sobotę na odbytym akcie zamknięcia roku szkolnego Szkoły Powiatowej Ogólnej 1ej (przy ulicy Żelaznej w Warszawie), następujący uczniowie otrzymali nagrody ogólne: z klassy Iej: Sędzikowski Marcelli i Kurowski Karol; z kl: IIej: Stepnowski Mieczysław i Muszalski Adam; z kl: IIIej: Sąchocki Andrzej i Junghertz Szymon; z kl: IVej: Landau Szymon i Muszalski Jan; z kl: Vej: Landau Izydor i Grabowski Stanisław. Nagrody filologiczno-historyczne: z klassy Iej: Kosiewicz Władysław i Bóbr Kazimierz: z klassy IIej: Rembieliński Wacław i Tyszka Brunon; z klas: IIIej: Rzewuski Henryk i Turkowski Konstanty; z kl: IVej: Bóbr Władysław i Gadomski Leon; z kl: Vej: Zygliński Józef i Grabowski Józef. Nagrody matematyczno-fizyczne; z kl: Iej: Dąbrowski Czesław i Morawski Wacław; z klassy IIej: Jawdyński Franciszek, Grabowski Franciszek; z kl: IIIej: Pecl Karol; z kl: IVej: Wierzchlejski Józef i Szczepański Alexander; z klassy Vej: Rossman Ludwik. Pochwały: z klassy Iej: Walkowski Stanisław, Gundelach Seweryn, Brodzikowski Alexander, Migasiewicz Jan, Pomiechowski Jan, Wiśniewski Antoni, Kulikowski Zygmunt i Buchner Stanisław; z kl: IIej: Brüschle Jan, Artychowski Tadeusz, Dzierżanowski Józef, Michalski Gustaw, Rostaniec Alexander, Rosenberg Wilhelm i Zabłocki Karol; z kl: IIIej: Brabander Maurycy, Brosch Wiktor, Taraszkiewicz Dymitr, Nowakowski Hipolit, Wodziński Witold, Popielawski Alexander, Krasnodębski Alexander i Schuler Adolf; z klas: IVtej: Olszewski Stanisław, Krasnodębski Franciszek, Hiż Adam, Gadomski Kazimierz, Burzyński Wojciech i Luboradzki Damian; z kl: Vej: Rudakowski Mieczysław, Uniszewski Władysław, Małachowski Juljan, Siennicki Zygmunt.

— W zeszłą Sobotę po południu, odbył się akt zakończenia bieżącego roku szkolnego, w Szkole Powiatowej (przy ulicy Gęsiej), Specjalnej IIgiej, w obecności JW. Wiłujewa, Dyrektora Dyrekcji Naukowej Warszawskiej. Otrzymali nagrody ogólne w książkach: z klassy Iej: Weissblatt Adolf, Jasiński Edward i Piasecki Jan; z klassy IIej: Weinrieb Zygmunt, Silberbarth Michał i Zweibaum Adam; z klassy IIIej: Kownacki Józef i Kruszewski Czesław; z klassy IVej: Borowski Wacław i Kopczyński Piotr; z klas: Vej: Jankowski Edmund i Bieńkowski Bronisław. Nagrody szczególne w książkach, za język Ruski: z klassy Iszej: Świeca Henryk, za nauki filologiczne; z klas: IIej: Weinrieb Zygmunt i Silberbarth Michał. Otrzymali pochwały publiczne: z klassy Iej: Lukretz Jakób i Chęciński Hipolit; z klassy IIej: Błaszczyński Władysław i Szlader Józef; z klas: IIIej: Loewenstam Henryk, Koecher Henryk i Kobylański Samuel; z klassy IVej: Peucker Karol, Młynarski Henryk i Cohn Herman; z kl: Vej: Zagajewski Alexander.

— Nieraz już pisaliśmy o machinach do szycia, wykazywaliśmy ich znaczenie i usługi społeczne. Jesteśmy przekonani, że przy braku rąk zdatnych do igły, jaki obecnie uczuwać się daje, machiny mogą być nader użyteczne; że przy ogólniejszem wprowadzeniu ich w użycie postawią właścicieli zakładów krawieckich i szycia bielizny w możności szybszego, tańszego, a równie dokładnego wykonywania zamówionej roboty. Te same korzyści jakie z machin odnoszą właściciele zakładów, przypadają w zysku również rodzinom i pojedyńczym osobom, nabywającym podobne przyrządy. Gdy zaś PP. właściciele składów machin osobom mniej zamożnym ofiarują je z rozpłatą na raty, przybywa jeszcze ten zysk, iż kupujący wdrażają się do oszczędności i pracy, tych głównych podstaw rodzinnego i społecznego bytu. Zagranicą machiny do szycia stały się sprzętem niezbędnym w każdej rodzinie, mamy nadzieję, że i u nas to wkrótce nastąpi. Jednocześnie niemal trzy składy takich machin nam przybywają. P. Ostrowski i Spółka, właściciel znanego składu machin rolniczych i nasion, w domu Sarneckiego, otworzył w tych dniach sklep, wyłącznie machin do szycia Amerykańskich Grovera i Backera, przed którym codziennie stają liczni przechodnie, przypatrując się działaniu tych przyrządów, odznaczających się wielu zaletami, a między innemi i tem, że żadnego niesprawiają łoskotu, i które na wystawach w New:-Yorku i wszystkich niemal Stolicach Stanów Zjedn:, oraz w Wiedniu, Królewcu zyskały premia. P. Komierowski i Spółka, znowu w domu dawniej Hr: Zamoyskiego, wprost Kopernika, założył skład takichże machin Hamburgskich, z fabryki Pollacka, Schmidta et Comp:, budowanych podług systematu Wheelera i Wilsona, ulepszonych i opatrzonych nowemi przyrządami, wynalazku jednego z spólników, który przez długi czas kierował warsztatami Wheelera w Ameryce. Machiny te rozchodzą się po całych Niemczech, i na wystawach w Paryżu, Londynie, Szczecinie i Wismarze, otrzymały medale. Trzeci wreszcie skład, wyłącznie machin Wheelera i Wilsona otwiera, w domu Pani Flatau przy ulicy Rymarskiej, główny ajent tej fabryki od lat pięciu, P. Alexander Flattau, właściciel takiegoż składu przy ulicy Granicznej, który niedawno otrzymał świeże transporta machin najnowszej konstrukcji z wszelkiemi możliwemi ulepszeniami i najrozmaitszemi przyrządami do podwójnych ściegów, stębnowań, wyszywań i t. p. Machiny tej fabryki na tegorocznych wystawach w Dublinie, Kolonji, Szczecinie i Wismarze otrzymały srebrne medale. W Ameryce pracują ciągle nad wydoskonaleniem tych machin, i można liczyć, że od lat 15stu przynajmniej 300 patentów wynalazku na różne rodzaje tych przyrządów udzielono, a ogólną ilość machin do końca 1863 r. wyrobionych, przyjąć na 200,000.

— Numer 25ty *Gazety Rolniczej* między innemi zawiera artykuł P. Jana Kontrymowicza, o sztucznem zapładnianiu zboża podług metody Hooibrenka, którą autor doświadczał i mocno ją zachwala, tudzież artykuł P. Jaroszewskiego o nowej odmianie pszenicy wy-

produkowanej z krzyżowania. Oba te artykuły dla ziemian naszych nader są zajmujące, jeżeli bowiem metoda Hooibrenka okaże się istotnie tak praktyczną jak ją zachwalają, co wszakże dotąd i zagranicą stanowczo stwierdzonem nie zostało, możemy mieć zbiory podwojone, jeżeli tworzenie nowych odmian zboża powiedzie się równie jak krzyżowanie rass zwierząt, lub uszlachetnianie kwiatów i owoców, możemy zyskiwać piękniejsze gatunki zboża.

— Wczoraj o godz: 6ej po południu, odbytą została Wizyta Jeneralna w Ochronie VIej przy ulicy Browarnej. Opiekunem Ochrony jest P. Adam Bartoszewicz, a opiekunkami wielce dbającemi o dobro zakładu Panie: Mauersberger, Bertrand i Gawrońska. Wczoraj było dzieci obojej płci 72, z tych otrzymały nagrody w xiążkach: Felczyński Filip, Miłoszewski Wiktor, Tyszkowska Marjanna, Pawłowska Marjanna i Kotkowska Józefa; ale obok tych nagród szanowne Opiekunki z darów swoich rozdawały przeszło 60 fartuszków, czapeczek i bucików po 4, kaftaników 2, chusteczek do nosa 5 i wiele innych rzeczy. Ku wielkiej nareszcie uciesze dziatwy, rozdano im na odchodnem obwarzanki i pierniki, których znaczną ilość dostarczyć poleciły Opiekunki, a nadto z daru Pani Unger, ilość tę powiększono. Dozorczynią jest Panna Potocka Balbina, Poddozorczynią Izabella Kopińska.

— Pojutrze, o godzinie 6ej po południu, odbędzie sięWizyta Jeneralna w Ochronie Xej przy ul: Wolskiej pod Nrem 3074.

— Wczoraj na targi Warszawskie dowieziono mnóstwo produktów, a nawet ukazały się swojskie rydze, mówimy swojskie, bo Warszawa widziała już tegoroczne rydze, co koleją przywędrowały. Za żelazną Bramą, ruch był ogromny, skrzętne gosposie nasze uwijały się to pomiędzy furami z nabiałem, to targowały jagódki, których była wielka obfitość, to drób, jak kurczęta, tym razem nie zbyt drogie, młode kaczki, nie bardzo dające się jeszcze każdemu konsumować dla zbyt wygorowanych cen. Jarzyn coraz więcej, kartofli młodych bardzo wiele, które z dniem każdym stają się coraz większe i niezadługo młodemi być przestaną. Miło nam było patrzyć na gosposie nasze; coraz to więcej wchodzi w zwyczaj, iż Panie, szczególniej w Piątki same na targach bywają, tak dla zaopatrzenia domu w niektóre przedmioty na cały tydzień jako i dla przekonania się o ich rzeczywistych cenach. Ale cośmy z niemałą radością zauważyli iż nie tylko gospodynie domów ale nawet młode Panienki, skromnie a schludnie ubrane wyręczają Matki, a zarazem przyuczają się zawczasu do gospodarności; prawdziwie że powinszować należy przyszłemu mężowi, który dostanie żonę, pod okiem troskliwej i rozsądnej Matki wzrastającą, co nietylko stara się dać swej córce staranne wykształcenie umysłowe, ale zawczasu już przyzwyczaja zajmować się tak kuchnią, jak i innemi zatrudnieniami domowemi kobiety: takie wychowanie to wielka rękojmia szczęścia w ognisku domowem. Młoda Panienka zawczasu przyzwyczajona do oszczędności znająca wartość nie raz ciężko zapracowanego grosza, umie się potem rachować z dochodami i zarazem na przyszłość coś zatrzymać. „Oszczędzaj swoje abyś cudzego nie pragnął“ mówi nasz znakomity Fredro.

— Wzrastająca z każdym dniem konsumcja węgla kamiennego, czyni konieczne pomnożenie jego zapasów w naszem mieście. Jednym z nowo założonych jest skład węgla kamiennego P. Hieronima Wołowskiego, przy ulicy Żelaznej na placu Nr. 17 przy kolei żelaznej. Warszawsko-Wiedeńskiej P. Wołowski, któw długim pobycie za granicą miał sposobność obeznać się z wszelkiego rodzaju płodami górniczemi, a nadto zawiązał obszerne stosunki z kopalniami krajowemi, jako też i sąsiedniego nam Szlązka, daje rękojmię, że pod względem dobroci węgla i akuratności dostawy zaspokoi wszelkie żądania interessantów; zapewniwszy zaś sobie ciągłe transporta tego paliwa, jest w możności uczynić zadość znacznym nawet zamówieniom. Nadmieniamy, iż dla ułatwienia nabycia węgla, czynione być mogą obstalunki w wielu znaczniejszych tutejszych handlach, w ogłoszeniach pisma naszego kilkakrotnie już wymienionych.

— Towarzystwo Gimnastyków Arabskich, o którem wspominaliśmy onegdaj, dawało przedstawienia w Paryżu w Cyrkach Napoleona i Cesarzowej, w Londynie w teatrze Królewskim Drury-Lane, w Neapolu w teatrze San-Carlo, w Medyolanie w teatrze La Scala, w Barcelonie, Madrycie, Lizbonie, Amsterdamie, Bruxelli, Berlinie, Kopenhadze, Stokholmie, Peszcie i Wiedniu. Dwóch smagłych młodzieńców, przedstawia żywe piramidy, w których jeden siłacz sześciu ludzi dźwiga na swoich barkach, lub tak zwane *tourbillons*, w których jeden drugiego prześciga w najdziwniejszych skokach i rzutach. Ci prawdziwi synowie Sahary, łączą szybkość gazelli i zwinność pantery z siłą lwa i giętkością węża. We Wtorek pierwsze przedstawienie w W. Teatrze.

— Od kilku dni powrócił do Warszawy dawny bardzo nasz znajomy P. Alexander Conti, któż nie pamięta Contego w Resursie Kupieckiej, w hotelu Europejskim, kto nie raczył się sławnemi lodami lub doskonałemi likworami. Obecnie przybywszy między nas zabiera się do ciężkiej pracy. Przy pomocy dawnego towarzysza znowu wyrabiać będzie likwory, lody i różne chłodniki, przy ulicy Trębackiej pod Nrem 640. Serdecznie życzemy mu powodzenia, i niewątpimy, że publiczność nasza przez wzgląd na dawną znajomość zaszczycać będzie Pana Contego swem zaufaniem.

— Dziś przypada Pełnia Xiężyca o godz: 9 m. 51.

— W Ostrowie u Priebatscha, a w Warszawie u Gebethnera i Wolffa, ukazała się mniejsza gramatyka Łacińska Ferdynanda Schultza przełożona i do potrzeby polskiej młodzieży zastosowana przez Prof: Antoniego Jerzykowskiego Dra Filozofji i wyższego nauczyciela przy Katol: Gimnazjum, ad St. Mariam Magdal: w Poznaniu. Gramatyka ta w szkołach Niemieckich powszechnie wzięta, dla swej gruntowności i praktyczności u naszych Filologów zyskała uznanie.

— Pomiędzy drzeworytami Illustracji Francuzkiej z d. 24 z. m., znajduje się wyobrażenie Kościoła PANNY MARJI w Krakowie.

— W Karpatach, a nawet w najbliższych Tatrach, padał śnieg temi dniami, ale daleko obficiej spadły śniegi w Alpach Korutańskich, Tyrolskich i Szwajcarskich.

— W Paryżu oczekują przybycia nowej artystki tragicznej włoskiej Civili, która jak mówią przewyższać ma słynną Ristori i wielkie miała powodzenie we Włoszech i w Hiszpanji.

— Dn. 23 Czerwca ogodzinie 6 po południu nawiedzone zostały biedne Założce w Galicji ponowną klęską pożogi. Ogień pochłonął 54 domów, w których się mieściło najmniej 150 rodzin Izraelskich, gdyż między temi zgorzałemi domami 2 tylko chrześcjańskie się spaliły. Szkoda obliczona na 200,000 Zr. a do 800 ludzi pozostało bez kawałka chleba,—przerażenie żydostwa było tak wielkie, że dwie mężatki izraelskie z przestrachu poroniły. Na drugi dzień Bożego Ciała piorun zabił 3 ludzi i spalił jeden dom starozakonnego. Trzeci pożar był 30 Czerwca, spaliło się 2 tylko domy. Wszystkie trzy wypadki miały miejsce w dnie piątkowe. Korrespondent powiada, że Piątek jest dniem feralnym dla tego miasta.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *Nowy Jork 23 Czerwca.* Przesłuchiwanie świadków w wielkim procesie o morderstwo spiskowe zbliżą się ku końcowi, a motywa obrony doręczone już zostały sądowi przez P. R Johnson, adwokata Pani Surrath. Zaprzecza on właściwości sądu, opierając się na tem, że nikt nie może być czyniony odpowiedzialnym za przestępstwo kryminalne, dopóki wielki sąd przysięgłych nie uzna oskarżenia za usprawiedliwione.—Adwokat Paynes'a przyznaje winę Paynesowi a tłomaczy go jednak okolicznością, że zostawał pod wpływem Booth'a i że żadna z osób na które zamach wykonał, nie umarła.—Jenerał skonfederowany Breckenridge, pułkownik Taylor i kapitan Wilson dawny adjutant Davis'a, zdołali ujść z Florydy na otwartej łodzi do Havanny. Podobnież przybył tam szczęśliwie na statku meksykańskim jenerał Slaughter. —Edmund Ruffin z Wirginji, który w Porcie Sumter dał pierwszy strzał (w r. 1861 w Kwietniu), zastrzelił się 17go b. m. w Danville. W pozostawionym liście oświadcza, że nie mógł przeżyć swobody kraju.— Z Georgji wypędzono mnóstwo starych, niezdatnych do pracy murzynów. — W Waszingtonie codziennie prawie mają miejsce bójki między czarnymi i białymi. (St. Anz.)

FRANCJA. *Paryż 3 Lipca.* Urzędowe odwiedziny wzajemne angielsko-francuzkich okrętów wojennych, dają wiele do czynienia sferom urzędowym. Admirał Laroncière le Noury był dziś o godzinie 4ej po południu przyjmowany przez Cesarza, dla ułożenia wszelkich szczegółów tych odwiedzin. — Deputowani Paryzcy Carnot, Havin, Guèroult i Darimon wystawieni są na zarzuty ze strony wielu dzienników, a mianowicie dziennika „Temps", z powodu głosowania za pożyczką dla miasta Paryża.—P. Emil Olivier jest coraz lepiej widziany u dworu, a Cesarzowa często go zaprasza na swe obiady poufne.—Powodzenia armji w Mexyku nie cieszą zupełnie Francuzów; z powodu iż wykazują konieczność długiego utrzymywania tam armji francuzkiej, bez której meksykańska nie wieleby zrobić potrafiła. (Ind. Bel.)

TURCJA. *Konstantynopol 26 Czerwca.* Sułtan był nieco słaby, ale dziś ma się już znacznie lepiej. Z okoliczności rocznicy wstąpienia na tron Sułtana miały miejsce liczne uroczystości. Fuad pasza dawał wielki obiad dla ministrów i Ciała Dyplomatycznego, a wieczorem świetny bal, w wspaniałych salonach pałacu Caulidja. Całe miasto było oświetlone, a wybrzeża Bosforu okryte latarniami różnokolorowemi, przedstawiały widok czarujący. Wielki Wezyr oddał przytem do rozporządzenia swych gości cztery parostatki ładnie uilluminowane, z których dwa zabrały zaproszonych z miasta, a dwa zaproszonych z Bosforu. —Wice Król-Egiptu przyjęty tu został z honorami wielkiemi. Oddano pod jego rozkazy korwetę do wycieczek morskich, oraz kaiki i powozy dworskie.— Sułtan jakkolwiek cierpiący zajmuje się bardzo troskliwie wygodami i przyjemnościami swego gościa.— Zapewne podczas pobytu Wice-Króla w Konstantynopolu, nastąpi ostateczne porozumienie się w kwestji kanalizacji Suezu. Jakkolwiek bowiem rzecz tę rozstrzygnął już sąd polubowny Cesarza Napoleona, pozostaje jednak jeszcze do załatwienia wiele szczegółów. — Abd-el-Kader jutro wyjeżdża do Francji. Oświadcza on, że nic nie wie o zamiarze Cesarza Napoleona, zrobienia go namiestnikiem Kabylji i dodaje, iż nie zgodzi się nigdy na powrót do życia publicznego. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Ciało Prawodawcze Francuzkie odbyło 4go b. m. ostatnie posiedzenie, poświęcone mniej ważnym projektom lub interesom miejscowym. Po skończeniu rozpraw Prezydujący P. Schneider miał przemowę pożegnalną, w której zapowiedział prawdopodobnie zebranie się Izby w pierwszych dniach Stycznia, oraz stwierdził ważność jej prac i swobodę istniejącą przy rozprawach. — Układy między Włochami a Rzymem mają być wznowione zaraz po ukończeniu wyborów Włoskich.—Z Ameryki wiadomości dochodzą do 24 z. m. Transport *Kentucky* wiozący 1,200 Skonfederowanych, rozpuszczonych na słowo, zatonął, przyczem 200 z nich postradało życie.—Około 30,000 mieszkańców Georgji jak donosi Jenerał Wilson, jest blizkich głodowej śmierci. Rząd musi zaradzić nędzy, co też i czyni.—Gubernator Wirginji wschodniej przy otwarciu zgromadzenia prawodawczego zalecał cofnęcie prawa pozbawiającego przywileju głosowania obywateli nielojalnych, gdyż dziewięć dziesiątych części mieszkańców uczestniczyło w buncie.—Wojska są niezadowolone, z powodu zalegania żołdu. — Admirał Dupont zmarł. Brat Bootha, Junius, został uwolniony.—P. Seward nie myśli podobno uznać Cesarza Maxymiljana Mexykańskiego.

Dnia 6go b. m. odbyło się zamknięcie Parlamentu Angielskiego. Królowa dziękuje Izbom za ich prace. Stosunki z zagranicą są zadowalniające i nie istnieją kwestje, któreby pokój zakłócić mogły. Cieszy się ona z ukończenia wojny amerykańskiej i spodziewa się, że Ameryka znowu zakwitnie. — Traktat z Zolvereinem doszedł do skutku, Monarchini spodziewa się po nim rozwoju handlu i interesów. W końcu wyliczone zostały bile zatwierdzone przez Parlament. (Schl: Ztg).

Szarada. (Nadesłana).
Pierwsze nie las co jest *drugie trzecie*
Wszystkie zazwyczaj kwitną u nas w lecie
(Zeszła Szarada: *Kapela*).

— Rozmaitości. — Dzicy krajowcy Australji, kobietę uważają za stworzenie wiele niższe od mężczyzny, używają ją do wszelkich posług, dźwigania ciężarow i t. p. i dla tego uczucie wyższe jak miłość, rzadkością jest u nich niezmierną, przy wyborze żony, nie kierują się wcale miłością, a porywają sobie kobietę, która im do gustu przypada. Najczęściej ogłuszają tę nieszczęśliwą uderzeniem pałki w głowę, i zemdloną unoszą z sobą, albo też podpełzają w nocy pod koczowisko, włócznię zaczepiają we włosach śpiącej dziewczyny i ciągną ją, a chociaż się ofiara obudzi, nie wyda żadnego krzyku, drugą bowiem włócznią przeszytą by została. — W czasie uroczystości w mieście Berlinie, na pamiątkę zdobycia szańców Düppelskich, w Cyrku urządzono wielkie widowisko, na którem przedstawiono ową pamiętną dla armji Pruskiej bitwę. Artysta Cyrku Gaertner, przedstawił sędziwego Marszałka Wrangla i tak doskonale się ucharakteryzował i naśladował jego ruch, że obecny na tem widowisku Marszałek nie mógł się wstrzymać od śmiechu, zwłaszcza kiedy Gaertner obyczajem Marszałka po skończonym przeglądzie wojska, obracał się z żarcikami do Markitanek pułkowych. Cała Publiczność wtedy z okrzykiem i oklaskami powstała i tak Marszałek jak i jego Sosio, musieli wywzajemnić się ukłonami. — „Jak żyję na świecie romansów żadnych nieprowadziłam," mówiła kokietka do pijaka. „Przyznam się Pani, że ja także jak żyję, nigdy pragnienia nie miałem."

Wiadomości Literackie.

— „Tygodnik Illustrowany" Ner 301 wyszedł z druku i zawiera: Grzegórz z Sanoka (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Ogród Botaniczny i Obserwatorjum Astronomiczne w Krakowie (z drzeworytem); Typy i postacie ludowe (z drzeworytem); Kronika Góralskiej chaty; Klara Ungerman; Drobiazgi artystyczno-archeologiczne; Dawne ubiory i uzbrojenia (z drzeworytem); Szachy; Rebus; Nekrologia półroczna; O towarzystwie strzeleckiem Krakowskiem; Dwa słowa, poezja; Korespondencja Tygodnika Illustrowanego.

— Wyszedł Ner 27 „Opiekuna Domowego", który zawiera następujące artykuły: Piotr-Gabrjel Boduen, przez Aloizego Kuczyńskiego (z portretem); Legenda przez A. E. Odyńca; Córka Rzemieślnika, powiastka obyczajowa (z 3ma drzeworytami); Wyścigi, Humoreska, przez Edwarda Lubowskiego (z drzeworytem).

— „Wędrowiec" Ner 130, z d. 29go Czerwca 1865 r. mieści: Publiczna sprzedaż przedmiotów sztuki w XVIIItym wieku (z drzeworytem); Kronika zagraniczna; Latarnia podwodna (z 2ma drzeworytami); Z Paryża ku brzegom Renu, dokończenie, (z drzeworytem); Nowa Kolumbia (z drzeworytem); Koncert na Chodaka; Żelazo jako materjał budowlany (z 2ma drzeworytami).

— Wyszedł Ner 26 **Gazety Rolniczej,** który zawiera następujące artykuły: Obcinanie drzew owocowych, przez Zygmunta Gawareckiego; O rządcach dóbr, przez Leona Bąkalewskiego; Dąb w gospodarstwie nizkopiennem na korę garbarską (dokończenie), przez T. Choińskiego; Sterty kryte przenośne (z ryciną); Korespondencje gospodarskie: Z pod Kurowa; z Paryża, przez Zygmunta Gawareckiego, i z Powiatu Lidzkiego, przez Ignacego Jurewicza; Nowiny i ogłoszenia gospodarskie; Rachunkowość Smilańska (dokończenie), przez Juljana Przygadzkiego.

— Ner 28 **Tygodnika Mód,** wyszedł z druku i zawiera: Dalszy ciąg powieści, pod tyt: Joanna Eyre; Zatargi o Pomorze (dalszy ciąg); Kronika zagraniczna; Kronika literacka; O ubiorach; Wiersz pod tyt: „Dwie"; Pogadanka tygodniowa; Opis ryciny; Doniesienia; Korespondencja. Do Numeru tego dołączona rycina Paryzka.

— **Kółko Domowe** na pierwszą połową Lipca wyszło z druku i zawiera: Łowiec na posagi, (z 3ma drzew:), rysunku Tegazzo, przez K. Wł: Wójcickiego; Listy z podróży, przez Józefę Śmigielską; Fijołek, wiersz A. E. Odyńca; Wiadomości Literackie; Wspomnienie dwuletniego pobytu w Jawie; Przytem tablica haftów i kroju; O ubiorach; Przepisy gospodarskie.

— Wyszedł Ner 222 **Przyjaciela Dzieci,** który zawiera następujące artykuły: Narodziny, przez T. Lenartowicza (z drzewor: rysunku Tegazzo); Upadek Cesarstwa Bizantyńskiego; Obrazek historyczny (ciąg dalszy, z drzewor: rysunku Polkowskiego); Karczma na Lisiej Górze; Powieść Stanisława Nowińskiego, (dalszy ciąg), z drzewor: rysunku Gersona; Wspominki szkolne przez J. K. (dokończenie); Kąpiele rzeczne i pływanie, przez L. W. A. (dokończenie), z 3ma drzeworytami rysunku Lewickiego; Rozmaitości.

— Ner 26 **Kmiotka,** wyszedł z druku i zawiera: Listy Franciszka Kunika do Kazimierza Góralczyka, w których opisuje jak to najlepiej gospodarować, gdy pańszczyzna ustanie (dalszy ciąg); Gawędy Kazimierza Góralczyka; O niedowierzaniu radom ludzi doświadczonych (dokończenie); Kura; Czarownica z Niegoszowic, czyli jak Maciejowa oczarowała Bartka i Bartkową (historja prawdziwa).

— Nakładem i drukiem S. Orgelbranda, księgarza i typografa przy ulicy Bednarskiej Nr 369 lit. B. wyszedł 178 zeszyt **Encyklopedji Powszechnej,** zawierający między innemi następujące artykuły: Perspektywa, Persja, Perthees Karol, geograf i naturalista Peru, Petersburg, Petersburgska gubernia, Petropawłosk, Petrycy Sebastjan Dr. Professor Akademji Krakowskiej i Jan Innocenty Dr Professor i historjograf Akademji Krak., Pękosławscy Prokop i Stanisław, Piasecki Paweł historyk, Biskup przemyski, Piasecki Wojciech artysta dramatyczny, Piaseczno, Piast, Piątek miasto, Piece, Pieczyngowie, Piekarstwo, Pieniądze, Pieprz i t. d. Cena zeszytu kop. 35, za granicami 37 i pół, na poczcie 40 kop.

— Nakładem Księgarni Heleny Nowoleckiej i Spółki Krak.-Przedm. wprost kolumny Zygmunta, wyszły co tylko: **Katechizm,** czyli nauka religji katolickiej dla młodzieży polskiej przez X. *J. Szpaderskiego* cena złp. 2 (kop. 30).— **Dwie prelekcje wstępne** odbyte w Szkole Głównej Warsz. do wykładów historji literatury powszechnej d. 24 Listopada 1864 i estetyki d. 27 marca 1865 r. przez *F. H. Lewestama*, Prof. Zwycz. Szkoły Głów. Cena złp. 2 (kop. 30). Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach warszawskich. Na skład główny otrzymaliśmy: **Przyszłość naszego rolnictwa,** skreślił *Aleksander Makowiecki.* Cena złp. 2 (kop. 30).

— *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału Igo* — Zapozywa niniejszem Jana Pszczołę, ostatnio w służbie u Piwowara Biellego, przy ulicy Czerniakowskiej pozostającego, iżby w ciągu dni 30stu od daty niniejszego ogłoszenia licząc, po odbiór depozytu z kwoty pieniężnej składającego się, do Sądu tutejszego przybył, lub o obecnem swem zamieszkaniu doniósł, po bezskutecznem bowiem upływie wyżej oznaczonego terminu, depozyt ten na Skarb Królestwa przeznaczonym zostanie. — Sędzia Prezydujący, Asessor Kollegialny, *Żyzniewski.* (Dz: War:).

Przyjechali do Warszawy:

Byszewski Józef Ob: z Gostynina nr 585; Cielecki Zdzisław Ob: z Kutna nr 634; Iżycki Józef Ob: z Kurowa nr 1774; Lubecki Drucki Wład: Książę z Brześcia Lit: nr 625; Mirski Kazi: Światopełk Książę z Wornca nr 625; Woroniecki Lucjan Książę z Bielic nr 467.

Wyjechali: Dobiecki Winc: Ob: do Radomia; Grudziński Wład: Ob: do Wylezinka; Gąsowski Stan: Ob: do Miastkowa; Lelewel Prot Ob: do Woli Cygowskiej; Zabieło Kazi: Ob: do Żelizny.

Przyjechali koleją żelazną: Kufalh Leopold Inżynier z Berlina nr 584; Merelli Eug: Dyrektor Opery Włoskiej z Wiednia nr 613; Sanguszko Roman i Sanguszko Paweł Książęta z Wiednia nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Brzeziński Kazi: Obrońca Senatu do Kisingen; Glotz Wład: Ob: do Wiednia;

Kurela Józef Ob: do Szczawnicy; Kozłowski Jan Emeryt do Teplitz; Sobolew Paulina Żona dym: Jenerała-Lejtnanta do Karlsbad.

DONIESIENIA.

W miesiącu Czerwcu r. b., był wystawiony **REWERS** przez podpisanego na rs. 45, na imie Jaworskiej b. Akuszerki powiatu Stanisławowskiego, w mieście Mińsku zamieszkałej, który został wraz z listem moim zgubiony przez wójta gminy Janów (Krępietza). Przeto aby nikt nie korzystał teraz jak również później, unieważniam ów rewers przez podanie do pism publicznych, zaś posiadacz niewłaściwy, czyli znalazca onegoż, w czasie okazania, winien być w mowie będący rewers zatrzymany z powodu przywłaszczenia cudzej własności.— **Wojciech Jaworski.** (10,302.)



KARETY i POWOZY!



do wynajęcia każdego czasu w nowo-założonym Zakładzie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 388, w Pałacu dawniej Tarnowskich, obecnie Wgo Oranowskiego, naprzeciw Hotelu Europejskiego, które polecam JJWW. i WW. Panom.
JULIUS HEGNER. (5716.)

Żądanem jest **MIESZKANIE** od Ś-go Michała, złożone z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, w okolicach ulic: Senatorskiej Bielańskiej, Miodowej, Niecałej, Długiej, Królewskiej, Mazowieckiej. Adres ulica Belwederska, Nr 1714 lit. C., mieszkania Nr 4. (10,238.)

Amatorom Ptaków donoszę,

iż tylko do 15 b. m. pozostaję jeszcze, z memi Amerykańskiemi Ptakami, i mam **Papugi, Kakadu, Inseparables, Antilatusy, Indigo, Kardinały** aż do najmniejszych, i sprzedaję je w umiarkowanych cenach, w Hotelu Lipskim.—**A. Kretschmer.** (10,400)

BROWAR
Porteru i Piwa Bawarskiego,
Sukcessorów Karola Sommer,

Zawiadamia szanownych odbiorców, iż Sprzedaż z 2giej Lodowni (**LAGER-BIER**) czyli Lagrowo-Bawarskiego, rozpoczęła się z dniem 28 z. m., oraz Piwo (**BOCK-BIER-LAGER**) 6 miesięcy stare, na sposób Angielski wyrobione w rodzaju nowym, nadzwyczaj essencjonalne i łagodne, niemające goryczy; sprzedaż takowych Piw, odbywa się w SKŁADZIE GŁÓWNYM przy ulicy Leszno pod Nr 655 i Śto-Jańskiej pod Nr 8, u **SKORUPKI**, które sprzedaje na beczki, pół-bezki i antałki, butelki całe i pół, po cenie stałej fabrycznej.— K. SOMMER. (10,273.)

Guwerner Polak

z wyższem wykształceniem naukowem, posiadający języki starożytne, tudzież gruntowną znajomość języków Niemieckiego i Francuzkiego, mogący przysposobić młodzież do Klassy 3ej lub 4tej, pragnie za umiarkowane wynagrodzenie umieścić się w Warszawie lub też na Prowincji. Osoby interessowane raczą zostawić adres w Handlu T. Tock, przy ulicy Podwal. (9719).

Młoda Osoba Szwajcarka, posiadająca gruntownie język Francuzki, a przytem nauki klassyczne, pragnie przyjąć miejsce **GUWERNANTKI** w Warszawie Wiadomość w domu przy ulicy Piwnej Nr 112, mieszkania Nr 8. (10289).

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Śgo Kazimierza.

W skutek Reskryptu Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych z daty 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. Ner 2430, podaje do powszechnej wiadomości, że w Kancellarji Instytutu Śgo Kazimierza, w domu pod Nrem 2858 przy ulicy Tamka położonego, w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godzinie 5ej po południu, odbywać się będzie powtórna głośna in plus licytacja, na 18-letnie wydzierżawienie Folwarku Runowa, łącznie z młynem Biele w dobrach Instytutowych Pęchery w Gubernji i Powiecie Warszawskim sytuowanych, odległego od Warszawy mil 3, od miasta Piaseczna mila 1, obejmujących ogólnej przestrzeni mórg 308 miary nowopolskiej. Praetjum do licytacji ustanowionem zostało z Folwarku i Młyna na rs. 992 kop: 11½ rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć vadjum w ilości rs. 992 kop: 11½, które nieutrzymującemu się, zaraz powróconem zostanie.

Szczegółowe warunki przejrzane być mogą w każdym dniu w Warszawie, w Kancellarji Rady Szczegółowej Instytutu Śgo Kazimierza.

Warszawa d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1865 r.
Opiekun Prezydujący,
w zast: Członek Rady, J. Czosnowski.
Sekretarz Rady, Czernicki. (Dz: War:)

Nadzorca Głównego Domu Kary w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Lipca r. b., w Kancellarji Głównego Domu Kary przy ulicy Długiej pod Nrem 563, o godzinie 11tej przed południem, odbędzie się głośna in plus Licytacja na sprzedaż Drelichu, arszynów 12,000, w połowie dubeltowego i pojedynczego, przez więźni w tutejszej fabryce tkackiej wyrobionego, a od potrzeb więziennych zbywającego.

Drelich na sprzedaż wystawiony, z nici konopnych cynowato utkany, jak nabity; a zatem mocny i trwały, z pożytkiem posłużyć może na różne handlowe i gospodarskie potrzeby.

Licytacja rozpocznie się, za 1 arszyn czyli łokieć 1 cali 5¹/₁₂ drelichu dubeltowego od kop: 15, za takiż arszyn drelichu pojedynczego od kop: 12.

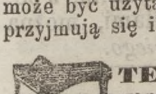
Licytowanie będzie miało miejsce na całą partję jednego i drugiego gatunku drelichu; albo też, na żądanie licytantów; tenże drelich, w partjach po tysiąc arszynów sprzedanym być może.

Vadjum oznaczone Rs. 120, nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconem będzie.

Warunki bliżej sprzedaż określające, jak równie i sam materjał, każdego dnia wyjąwszy Świąt uroczystych, w godzinach biurowych w Kancellarji tutejszej przejrzane być mogą.— W Warszawie dnia 11 (23) Czerwca 1865 r.
Fr: Maternicki. (Dz: War:).

Jest do sprzedania natychmiast
POSADZKI

sztuk kilkoset, jesionowej, dębowej i przemianowej, sztuka po kop: 45, a żądający ułożenia takowej, zostawi adres u P. Rosiewicza przy ulicy Miodowej pod Nrem 485, to fabrykant zgłosi się z modelami i o cenę umówi.— Gotowej posadzki jest zawsze parę tysięcy sztuk na składzie, która może być użytą do nowobudujących się domów; obstalunki przyjmują się i na prowincję. (9891).



Jest do wynajęcia zaraz **FORTEPJAN** palisandrowy, mało używany, z fabryki Kralla. Wiadomość pod Nrem 415A przy ulicy Czystej, w Zakładzie Krawieckim P. Możdżeńskiego; zastać można z rana do godziny 8½, po obiedzie od 3ej do 5ej.—Tamże oddać można za stosowną nagrodą **PARASOLKĘ** dużą, jedwabną czarną, z amarantowym brzeżkiem, z rączką żelazną, oraz **KSIĄŻKĘ** do nabożeństwa przez Dunina, zgubione 4 lub 5 tygodni temu, w przechodzie ulicami Daniłowiczowską, Nowosenatorską, Krakows: Przedm:, Czystą i Gościnnym dworem. (10246).

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— Doktor Stanisław *Chomentowski*, Lekarz ordynujący w Szpitalu Śgo Jana Bożego, mieszkający dotąd na ulicy Mazowieckiej w domu *Emmla*, przeniósł swe mieszkanie do domu dawniej *Papiego* Nro 1351*b*, na tejże ulicy, i przyjmuje chorych w godzinach rannych i od 4tej do 6tej po południu. (10,287.)

— Wystawa w sklepie P. Sandeckiego zwraca uwagę przechodniów, są tam w niej prześliczne szkatułki i albumy wykładane porcelaną malowaną w guście Pompejańskim, bronzy Paryzkie *antique* i złocone, wazony porcelanowe i szklanne, różne drobne cacka służące do ozdoby gotowalni lub biurek, cygarniczki i portmonetki z malowaniami na skórze lub drzewie, wachlarze, paski, klamry, spinki, laski, są nawet kagańce dla piesków różnej wielkości, lekkie i ozdobne a nadzwyczaj tanie bo po parę złotych. Nader wykwintny dobór towarów, uprzejmość właściciela, jednają mu co raz więcej kupujących.

— Bawi tu w przejeździe z Rzymu do Petersburga i Moskwy, P. *Chiocchio*, Właściciel znakomitej kollekcji mozaik, wykonanych przez pierwszych Artystów Rzymskich, wśród której znajdują się piękne bardzo brosze, spinki, bransolety i inne ozdoby, a także stoły na wystawę Moskiewską przeznaczone. Oprócz tego P. *Chiocchio* ma na zbycie garnitury koralowe wróżnych rodzajach. Przedmioty te widzieć można w domu *Beyera* i *Czarneckiego* na ulicy Królewskiej, w sklepie napojów gazowych, każdodziennie aż do 22 b. m. Ceny mają być bardzo przystępne, zapewne przeto zwolennicy mozaik i korali, pospieszą takowe oglądać.

— Oczekiwane transporta towarów z Paryża już otrzymał Zakład Fryzjerski i Perfumerji, Śniechowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w których nadeszły: Czernidło Roślinne (Nigritine Vegetale), w najmodniejszych fasonach Grzebienie do warkoczy, Eau Tonique dla wzmocnienia włosów, oraz wiele innych kosmetyków i potrzeb toaletowych. (10,187)

— P. Seweryn Puławski, zostający nateraz w posiadaniu obszernego dwupiętrowego spichrza na Solcu, obok bulwarku kamiennego pod Nrem 2926, urządził w nim gospodę dla flisów i orylów, z zapewnieniem im dogodnego i czystego na dzień i na noc pomieszczenia za opłatą jedynie po gr. 5 od osoby na dobę.

— Dnia 2 b. m. we wsi Niedziałce w Pow: Stanisławowskim, miała miejsce gwałtowna ulewa, zdaje się skutkiem oberwania się chmury, ograniczyła się bowiem tylko do jednej tej wsi, bo kiedy ogrody zalane zostały i siano w kopkach pływało, z jednej i drugiej strony wsi ani kropla deszczu nie upadła.

— Zgubiony woreczek skórzanny d. 7go Lipca r. b., w ogrodzie zwanym Folwarkiem Śto-Krzyzkim, z pewną kwotą pieniędzy i różnemi bagatelami, można odebrać w *Redakcji Kurjera Warszawskiego.*

DONIESIENIA.

W domu pod Nrem 418, przy rogu ulicy Krakowskie-Przedmieście i Trębackiej z d. 9 b. m. i r. otwartą zostanie:

RESTAURACJA

pod firmą:

W. PIENIĄŻEK.

Znana już firma ta, zapewnia zdrowe, smaczne i tanie Obiady, Śniadania i Kolacje, przytem **Billard i Trunki** doborowe, oraz porządna i śpieszna usługa, starać się będę zjednać względy Szanownej Publiczności, którą uprzejmie zapraszam. (10,323).

Zawiadamiam niniejszem Sz. Publiczność, że w ogrodzie w domu pod Nrem 1379 przy Ulicy Marszałkowskiej, jutro GRAĆ BĘDZIE MUZYKA wojskowa i ILLUMINACJA, wszelkie Potrawy **PIWO** lagrowe prosto z lodowni, przy rychłej usłudze. Restaurator Aug. Scholtz. Tamże potrzebny jest **CHŁOPIEC** do stawiania Kręgli. (Nr 10101)

W dniu 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 11ej z rana punktualnie, rozpocznie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na dzierżawę i utrzymywanie na placach w Warszawie własnym kosztem wystawionych **namiotów** do sprzedaży wody sodowej służyć mających, przez czas lata i jesieni w r. b. (Dz. Warsz.)

Potrzeba **Wspólnika** do bardzo korzystnego procederu, z kapitałem do 30 Rubli sr., lub też może interessant kupić ten Zakład. Wiadomość na Nowym-Świecie wprost Śto-Krzyzkiej ulicy Nr 1317, w podwórzu pod Nrem 4. (10288).

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **BAWARJA** z wszelkiemi **REKWIZYTAMI** i **BILLARDEM** pod Nr 519 przy ulicy Podwal. (10291.)

W tych dniach przy ulicy Rymarskiej znaleziono **BROSZKI** i **SPINKI**, które złożone są w Magazynie Mód pod firmą Emilji i Florentyny Nr 741 ulica Rymarska. Osoba poszkodowana zechce się zgłosić po odbiór tychże. (10284).

Teatr Wielki. Jutro, *Verbum nobile.* — *Robert i Bertrand.* Pojutrze, *Żydówka.*

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Pamiętniki Szatana.* Jutro, *Ćwiartka papieru.*

Dolina Szwajcarska. Dziś, i każdego dnia koncert B. Bilsego. Początek o godz: 6tej, cena wnijścia od Osoby Złp. 1 gr 10 (kop. 20). (Nr 8374).

Na wczorajszych targach ceny artykułów żywności, w przecięciu były następujące: Masła świeżego lub solonego, funt Złp. 1 gr: 10; Smietany kwarta, Złp. 1 gr: 10; Ser krowi duży gr: 28; Twarog gr: 10; Serek owczy Złp. 1 gr: 15; Jaj kopa Złp. 4 gr. 10; Kurczę małe gr: 25, średnie Złp. 1 gr: 15; Kaczka Złp. 2 gr: 15; Gęś duża Złp. 5; Prosie średnie Złp. 4.— Młodej ogrodowizny był znaczny dowóz: Marchwi pęczek gr: 10, Buraków gr: 5, Rzepy gr: 6, Rzodkwi gr: 4, Kalarepy gr: 17, Cebuli gr: 18, Sałaty 2 główek gr: 3, Ogórek gr: 12; Kartofli młodych garniec gr: 10 lub 9, na Ordynackiem gr: 7. — Ryb dużych nie było, średnie w cenach dość przystępne; Jesiotra w całych sztukach funt gr: 16, rąbanego na wybór gr: 22; Węgorza funt Złp 1 gr: 6; drobne Szczupaki i inne żywe funt Złp. 1 gr: 15; Piskorzy kwarta Złp. 1 gr: 6; Raków średnich kopa Złp. 3, większych Złp. 5. — Jagód czarnych kwarta gr: 6, czerwonych Złp. 1; Wiśni czereśni krajowych funt gr: 15; Porzeczek funt gr: 11; Agrestu kwarta gr: 10; Gruszek jeszcze nie ma, prócz drobnych Jakóbówek z zagranicy sprowadzanych.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 8go Lipca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 86 kop. 66 1/9, dają rs. — k. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 95 1/3, dają rs. 13 kop. 92 1/3; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 105 k. —, dają rs. 104 k. 75; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 k. —, dają rs. 92 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100, żądają rs. 75 k. 50, dają rs. 75 k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 kop. —, dają rs. 78 kop: 75; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. —, dają rs. 100 k. 25. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 8 8/9, od listów zastawnych kop: 2 2/3.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.